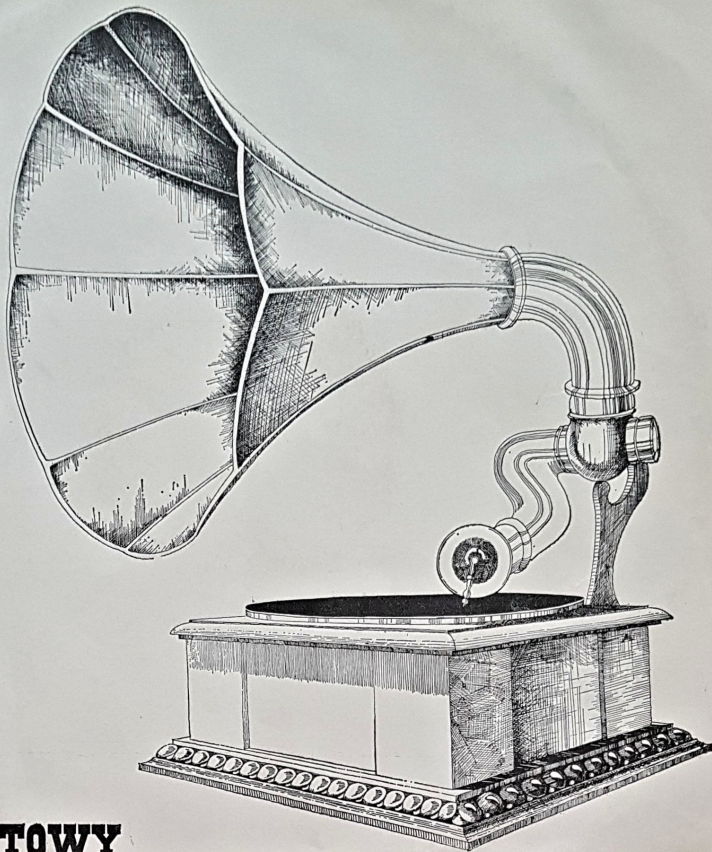


**Biały  
Kruk  
Czarnego  
Krażka**



**KLUB PŁYTOWY  
POLSKIEGO STOWARZYSZENIA JAZZOWEGO**

KLIPY TO PSY

BIELIŃSKI, WARSZAWA, WYDZIAŁ PRASY

## XII — JAZZ JAMBOREE '75 SARAH VAUGHAN

Data nagrań: 24 października 1915, w Warszawie  
Nagrał: ROMAN MIŁEWSKI

Układ: ANDRZEJ ZAREBSKI  
Redakcja: ANDRZEJ ZAREBSKI

- Sirona „A”
1. ON A CLEAR DAY YOU CAN SEE FOREVER (Lane, Lerner) 1: 35
  2. 'ROUND MIDNIGHT YOU CAN SEE FOREVER (Lane, Lerner) 0: 50
  3. WHAT ARE YOU DOING THE REST OF MY LIFE (Loring, Lerner) 0: 45
  4. SASSI'S BLUES (Schroeder) 7: 55
- Sirona „B”
1. THEY LONG TO BE CLOSED TO YOU (Bacharach, David) 3: 30
  2. A FOGGY DAY (G. I. Gershwin) 1: 25
  3. MY FUNKY VALENTINE (Rodgers, Hart), TENDERLY (Lawrence, Gross) 7: 50
  4. BILL BAILEY, WON'T YOU PLEASE COME HOME! (Cannon) 2: 45
  5. THE NEARNESS OF YOU (Carmichael, Washburn) 3: 30
- SARAH VAUGHAN — śpiew, fortepian (3. str. „B”)  
CARL SCHROEDER — fortepian  
ROBERT MAGNUSON — kontrabas  
JIMMY COBB — perkusja



Sarah Lois Vaughan urodziła się w Newark 27 marca 1924 roku. Podobnie jak wiele innych wybitnych śpiewaczek jazzowych również i jej kariera rozpoczęła się w kościele — w dziesięciu śpiewała w chórze młodzieżowym Mt. Zion Baptist Church. Uczyła się też gry na fortepianie i organach. Po zwycięstwie ogłoszonym w konkursie zorganizowanym dla muryjskich śpiewaczek-amatorów w słynnym hadzienskim „Apollo Theatre”, została zaangażowana do orkiestry pianisty Ernie Hinesa. Z orkiestra i zadebiutowała jako wokalistka i druga pianistka w 1943 roku. W 1944 roku opuszcza orkiestrę Hinesa wraz z jej czolowym wokalistą Billy Robelinem, który utworzył pierwszą big band z swobodnym zamianowaniem wielokierstrowego bebopu. Z orkiestra ta, w której grali tacy muzycy jak Dizzy Gillespie, Fats Navarro, Miles Davis, Art Blakey, Charlie Parker, Wardell Gray, Dexter Gordon, Gene Ammons i Leo Parker, w 1944 roku nagrała swą

pierwszą płytę. Billy Robeline, wówczas najbardziej uzdolniony wokalista jazzowy od czasów Louisa Armstronga i Jimmy Rushinga, stylistycznie spokrewniony z kręgiem bebopu Gillespiego i Parkera, wywarł wielki wpływ na ukształtowanie stylu śpiewu Sary Vaughan, która — jak pisał Joachim Erni Berend — „na idealnie prozajczną chłodną koncepcję Lesiera Younga do nowoczesnego jazzu”. Po opuszczeniu orkiestry Eckstina w 1945 r. Sarah Vaughan wytworowała jako solistka z rozmaitymi małymi zespołami i duetami artystami jazzowymi. W sezonie zimowym 1945—46 śpiewała z zespołem Johna Kirby. Jednak jej wielką karierą ustawiła się w początkach lat 50. Odbyła wówczas pełne sukcesów tournée po Anglii i Francji, stała się głową atrakcyjnych koncertów jazzowych organizowanych w Stanach Zjednoczonych, szereg występowała na festiwalach w Newport, Nowym Orleanie i Montrealu. Sarah Vaughan która wyla z bebopowego kręgu Gillespiego i Parkera zyskała sobie wielką sławę także poza granicami jest dziś jedną z gwiazd muzyki popularnej. Jej sposób śpiewu, bardzo różni się od poprzedzających ją wielkich wokalistek jazzowych, zaś pod względem głosowym nie ustępuje śpiewaczkom typu operowego. Przez wiele lat uważano ją za najwybitniejszą współczesną wokalistkę jazzową po Elli Fitzgerald. W tym roku w międzynarodowej ankiecie krytyków pisma „Down Beat” uznano ją za pierwszą wokalistkę jazzową świata.

PO „JAZZ JAMBOREE '75”

Od „pierwszej damy jazzu”, Elli Fitzgerald Sarah Vaughan jest młodszą zalicznie o 6 lat. Ale dopiero ostatnio udało się jej wyprzedzić swą wielką koleżankę w międzynarodowej ankiecie krytyków dwujęzycznej „jazzowej” „Down Beat”. Słowo „artystka” bawii częściej i nie bez racji, rymas podejrzliwości, co jest



retulatem zbyt częstego rozwiązywania w ten sposób wszelkich problemów estetycznych na terenie jazzu, rocka i pop-music. A jednak wystąpi w Sali Kongresowej pomimo niemożności bezpośredniego porównania sztuk śpiewaczej obu artystek wyraźnie wykasuje, że kontrowersja dla Fitzgerald jest poważna. Vaughan jest chyba bardziej świadoma swej sztuki, wszechstronna i wszechstronna. Porusza się z elektroniczną wrecz precyzją i swobodą w całej skali swego głosu, w dołnych rejestrach dysponuje cieniem barwą przypominającą karnie czy też róg, w górnych niekiedy blaskiem fluty. Do tego dochodzą niewiarogodne wrecz możliwości artykulacyjne i dynamiczne oraz umiejętność śpiewania z równą łatwością w tempach szybkich jak i powolnych, balladowych. Można zaryzykować twierdzenie, że Sarah Vaughan to nie tylko wokalistka jazzowa, ale po prostu Murzynka łącząca w swym śpiewie całokształt tradycji muzycznych kwiekłki i religijny czarnej kultury.

ROMAN MIŁEWSKI, „ZYCIE LITERACKIE”, KRAKÓW, 16.XI.1973

„I tym razem udało się organizatorom zaprezentować warszawskiej publiczności indywidualność najwyższej miary. Była nią ciemnoskóra wokalistka Sarah Vaughan. Koncert tej artystki był doprawdy przeżyciem najwyższej miary! Wspaniała technika wokalna, inwencja improwizatorska, niepowtarzalna barwa głosu, współpraca z świetną sekcją rytmiczną — to tylko niektóre z wyjątkowo amerykańskiej gwiazdy jazzu. Gdy tuż po koncercie rozmawiałem z Czesławem Niemcówną — stwierdziła, iż ten występ od raz pierwszy od lat pozwolił mu wwie-

rzyć czym może być śpiew, jak wiele można jeszcze wydobyć z ludzkiego gardła”.

(JAN POPIRAWA, „NON STOP” 12/12/75, WARSZAWA)

„Wychowanka bebopowej szkoły Gillespiego i Parkera dziś jest gwiazdą o niepodważalnej pozycji, operująca z zadziwiającą swobodą silnym głosem o niezwykłej szerokiej skali. Wszelkie efekty jakie osiąga wrażli są nie naturalniejszym w świecie rzeczą, podczas gdy zdolność tego stopnia perfekcji jest wynikiem wielu lat pracy. Fascynującym głosem Sary towarzyszy wielka swoboda estradowa i coraz rzadziej u wokalistek młodszego pokolenia umiejętność połączenia genialnego śpiewu z traktowaniem estrady jako miejsca rozrywki a nie studia nagrań. Podobna Sarah pozwala sobie na rozmowy z widzami; na prośbę publiczności śpiewa piosenkę od dawna już wykonywaną — na scenie — improwując wrecz zapomniane słowa. Śmieje się, śmieje. Tu nawiguje ten rodzaj kontaktu, który może uwolnić ją nie tylko za jej wielkość ale też za bezpośredniość.”

(ANNA KULICKA, „PIŁPINKA”, WARSZAWA, 22.XI.1973)

W tym roku gwiazdą festiwalu była Sarah Vaughan, amerykańska wokalistka jazzowa pierwszej wielkości. Niedawno w międzynarodowej ankiecie krytyków pisma „Down Beat” uznano ją za pierwszą wokalistkę jazzową świata. Tu siedemnaście lat zaprezentowała się w Warszawie tak, że wszyscy wobec niej wygalitaleniy jak stulecia starcy. Wspaniały silny, głęboki głos, lotro poddający się poczynaniem śpiewaczki, ten swobodny, który tak często artystki murzyjskiej ogromna precyzja, siła, ale i lekkość sceniczna. Wszyscy rozumie powodoval, że uzreka nas, porwała wyrost jakby w swoje ramiona. Po prostu — wspaniała gwiazda! Vaughan”.

(JAN J. DEBEK, „GAZETA LUBUSKA”, ZIELONA GÓRA, 15—16.XI.1973)

Opracował: ANDRZEJ ZAREBSKI

Foto: JERZY KACZMIERZAK

LECH PIERMONT







POLSKIE NAGRAŃNIA

**pronil**

POLSKIE STOWARZYSZENIE JAZZOWE  
klub płytowy



BIEM

Z-SX 0605 a

1. ON A CLEAR DAY YOU CAN SEE FOREVER (Lena, Lerner) 1:35.
2. 'ROUND MIDNIGHT (Moak, Williams, Montigan) 6:00.
3. WHAT ARE YOU DOING THE REST OF MY LIFE (Legrand, A. I. M. Bergman) 6:05.
4. SASSIE'S BLUES (Schroeder) 7:55 SARAH VAUGHAN - śpiew.

Carl Schroeder - fortepian, Robert Magnuson - kontrabas,  
Jimmy Cobb - perkusja.

Nagrano 24. X. 1975 podczas XVIII  
Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Jazzowej  
„Jazz Jamboree '75” w Warszawie.

PLYTA DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO  
ODTWARZANIE PUBLICZNE I RADIOWE BEZ UPOWAŻNIENIA

WZBROMIONE

POLSKIE NAGRAŃNIA

**pronil**

POLSKIE STOWARZYSZENIE JAZZOWE  
klub płytowy



BIEM

Z-SX 0605 b

1. THE LONG TO BE CLOSED TO YOU (Becharach, David) 3:50.
2. A FOGGY DAY (G. I. Gershwin) 5:25.
3. MY FUNNY VALENTINE! (Rodgers, Harp) TENDERLY (Lawrence, Gross) 7:50.
4. BILL BAILEY, WON'T YOU PLEASE COME HOME? (Cannon) 2:45.
5. THE NEARNESS OF YOU (Carmichael, Washington) 3:30. SARAH VAUGHAN - śpiew, fortepian (5).

Carl Schroeder - fortepian, Robert Magnuson - kontrabas,  
Jimmy Cobb - perkusja.

Nagrano 24. X. 1975 podczas XVIII  
Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Jazzowej  
„Jazz Jamboree '75” w Warszawie.

PLYTA DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO  
ODTWARZANIE PUBLICZNE I RADIOWE BEZ UPOWAŻNIENIA

WZBROMIONE



